

Toruń, 19.07.2024 roku

Prof. Wojciech Chudziak
Instytut Archeologii UMK w Toruniu

Gotyk na dotyk...rur ciepłowniczych

(w odpowiedzi na pismo Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków)

Szanowny Panie Konserwatorze,

Ze smutkiem przyjąłem treść Pana wyjaśnienia dotyczącego naszej prośby o podjęcie kroków w celu optymalizacji ochrony substancji zabytkowej w strefie występowania relikwów kościoła Św. Krzyża i średniowiecznego cmentarza, a ponadto przeprowadzenia tam wyprzedzających inwestycję badań wykopaliskowych (WUOZ.T.ZAR.5185.17.2024.JS). Oczywiście jest, że nie występowałem w tym piśmie jako strona postępowania administracyjnego tylko jako zaniepokojeni Pana decyzjami archeologów, którym leży na sercu dobro dziedzictwa archeologicznego Torunia. Przypomnę, że działaliśmy na prośbę i w ścisłej współpracy z Prezydentem Naszego Miasta. To Pan dysponował wszelkimi narzędziami formalno-prawnymi, włącznie z możliwością zmiany swojego stanowiska, aby nieco zminimalizować skutki pierwszej, kontrowersyjnej naszym zdaniem decyzji, jaką było uzgodnienie przepustu ciepłociągu na skwerze pomiędzy Aleją Solidarności a Muzeum Etnograficznym, prowadzącego do ECF Camerimage bez badań wyprzedzających. Nie mogę zrozumieć, że zastaniając się przepisami prawnymi, bagatelizuje Pan skutki modernizacji ciepłociągu, przebudowywanego jakoby w istniejącym jego przebiegu. Z projektu, który Pan zaakceptował rok temu, a został poddany naszej krytyce, wynika jednoznacznie, że ciepłociąg miał być w większości ułożony w nowym śladzie.

Treść decyzji, którą Pan wydał w lipcu ubiegłego roku (ZAR.168.2023) wskazuje natomiast, że urząd konserwatorski nie miał wiedzy albo zapomniał, że jest to tak ważne miejsce na mapie dziedzictwa archeologicznego Torunia, wymagające specjalnego

traktowania (brak jakichkolwiek informacji o stanowisku 114, brak numeru działki, brak informacji o kościele i cmentarzu). Barbarzyński akt naruszenia struktury murów kościoła Św. Krzyża oraz posadowienia na nich komory ciepłowniczej i nitek ciepłociągu zlokalizowanych na koronie murów w latach 80-tych XX wieku, musi być dziś jednoznacznie potępiony. Paradoksalnie stało się to w mieście cieszącym się charyzmą istniejącej w ramach Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, rozpoznawalnej na całym świecie, szkoły konserwacji zabytków. Akceptując rozbudowę węzła ciepłowniczego i przepust w zaplanowanym miejscu wpisuje się Pan niechlubnie w proces degradacji tego ważnego dla miasta zabytku. Liczyliśmy jednak, że wykaże Pan wolę zminimalizowania efektów swojej decyzji. Wielostronne rozmowy w siedzibie PGE pokazały, że jest nadzieja na przeprowadzenie chociażby w niewielkim zakresie badań wyprzedzających pozwalających na odstąpienie relikwów kościoła, ich przebadanie w kontekście stratygrafii kulturowej i określenie stanu zachowania murów w miejscu zalegania dotychczasowego ciepłociągu (strefa C wskazana w piśmie z dnia 1.07.2024). W trakcie rozmów z inwestorem, w których również uczestniczyliśmy, zasłaniając się wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 8.10.2007 roku, „że nie można na inwestora...nakładać obowiązku finansowania [...] prac w szerszym zakresie, aniżeli wynika to z projektu planowanych prac” był Pan bardziej hamulcowym niż kreatorem rozwiązania zaistniałego problemu, czego można byłoby od Pana oczekiwać jako osoby stojącej na straży dziedzictwa kulturowego Naszego Miasta i co ważne, zgodne byłoby to również z wytycznymi Generalnego Konserwatora Zabytków. Broniąc swojej decyzji nie zrobił Pan nic, aby przekonać spółkę PGE Toruń „wspierającą inicjatywy lokalne z obszaru kultury, sportu oraz środowiska naturalnego”, jak napisano na jej stronie internetowej, do poszukania rozwiązania służącego poszerzeniu zakresu prac archeologicznych. Przypomnę, że udało się to niedawno w przypadku modernizacji bulwaru, gdzie inwestorem było Miasto.

Oparcie wydanego w grudniu pozwolenia na badania archeologiczne prowadzone w ramach granic inwestycji na, kuriozalnym w kontekście wyjątkowej rangi historycznej miejsca, programie badań archeologicznych w trybie nadzoru, przedłożonym przez inwestora pokazuje brak należytej refleksji ze strony Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dotyczącej tego stanowiska i potrzeby szerszego, kontekstualnego przebadania rejonu kościoła Św. Krzyża. Jestem przekonany, że powinien to być warunek uzgodnienia lokalizacji ciepłociągu i podstawa Pańskich dalszych merytorycznych decyzji. Zaniechanie tego

stało się natomiast źródłem obecnej sytuacji zagrażającej w istocie reliktom kościoła Św. Krzyża, nie mówiąc już o licznych grobach mieszkańców średniowiecznego i nowożytnego Torunia.

Na koniec wyrazić trzeba jednak nadzieję, że Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków dopilnuje, aby odsłonięto i profesjonalnie zadokumentowano zachowane relikty średniowiecznej architektury murowanej **zalegające na styku, bezpośrednio pod i obok rur ciepłowniczych** doprowadzających ciepło do ECF Camerimage i mieszkań Starego Miasta, Pomnika Historii wpisanego na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Z poważaniem
Dyrektor
Instytutu Archeologii
Wojciech Ciesielski

Do wiadomości:

Generalny Konserwator Zabytków, Warszawa
Wojewoda Kujawsko-Pomorski, Bydgoszcz
Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa
PGE S.A., Toruń
Miejski Zarząd Dróg w Toruniu
Prezydent Miasta Torunia